

# Regis Norbert Barwig

---

"Kardynał Stefan Wyszyński",  
Andrzej F. Dziuba, Kraków 2010 :  
[recenzja]

---

Studia Prymasowskie 4, 297-299

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Bp Andrzej F. Dziuba. *Kardynał Stefan Wyszyński*. Wydawnictwo WAM. Kraków 2010, ss. 127.**

Kościół w Polsce znaczony jest w swej ponadtysiącletniej historii szczególnie czytelnymi znakami. Są to miejsca, wydarzenia oraz ludzie. Ich gradację, znaczenie czy rangę czasem trudno jednoznacznie ocenić. Niekiedy są to znaki o charakterze lokalnym, a innym razem ogólnopolskim, a nawet światowym czy ogólnokościelnym.

Wśród tych fenomenów przeszłości należy wskazać m.in. na sługę Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski, arcybiskupa metropolite gnieźnieńskiego i warszawskiego. Powstało o nim wiele książek, artykułów i prac dyplomowych. Jego imię noszą szpitale, szkoły, ulice i place. Postawiono mu wiele pomników i umieszczono wiele tablic kommemoratywnych. Powstały filmy i sztuki teatralne. Powołano specjalne instytucje badawcze czy społeczne. Niemniej nadal kard. Wyszyński pozostaje postacią, którą warto się zajmować. Z pewnością jest jeszcze wiele do powiedzenia o jego życiu i działalności.

W serii *Wielcy Ludzie Kościoła* Wydawnictwo WAM w Krakowie wydało także książkę poświęconą kard. Wyszyńskiemu. Autorem jest Andrzej Franciszek Dziuba, aktualny biskup łowicki i profesor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Publikację otwiera wstęp (s. 5-6). Z kolei wyróżniono osiem bloków tematycznych odpowiadających chronologii życia i działalności. 1. *Lata młodości i nauki (1901-1924)*; 2. *Lata działalności kapłańskiej i dalszych studiów (1924-1946)*; 3. *Dwa i pół roku biskupiej posługi w Lublinie (1946-1948)*; 4. *Początek posługi Prymasowskiej (1948-1953)*; 5. *Uwięzienie i odosobnienie (1953-1956)*; 6. *Lata millenium i terroru (1956-1970)*; 7. *Lata budzenia i dojrzenia przemian (1970-1978)*; 8. *Prymas Tysiąclecia i Jan Paweł II (1978-1981)*. Dodano jeszcze swoiste podsumowanie: *Ku przyszłości* (s. 110-118) oraz *Modlitwę o beatyfikację Stefana kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski* (s. 119-120). Książkę zamyka zakończenie (s. 121-122), bibliografia (wybór) (s. 123-125) i spis treści (s. 127).

Prezentowane opracowanie jest kolejną próbą ukazania *curriculum vitae* Prymasa Tysiąclecia. Z pewnością nie jest ono przykładem szerokich badań naukowych. Niesie jednak w sobie interesujące przesłanie, które czyni prezentowaną postać bardzo żywą i dynamiczną. Jest on po prostu przede wszystkim człowie-

kiem, a dopiero na tej bazie wyrasta jego chrześcijaństwo i kapłaństwo, wyniesione do purpury kardynalskiej i prymasostwa.

Ważne jest to, co sam Autor zauważa we wstępie: „W całości *curriculum vitae* niech przemówią jego własne słowa. Wydaje się, że ta forma będzie bardziej komunikatywna i być może przekonująca wobec przytaczanych informacji. Zatem liczne cytaty to nie unik, ale świadomy zabieg, aby – w znacznym stopniu – kardynał Stefan Wyszyński opowiedział o sobie samym” (s. 6). Wydaje się, że zabieg ten okazał się bardzo owocny i Autor wywiązał się z tego zamierzenie bardzo pozytywnie.

Dobra jest taka ogólna systematyka chronologii *curriculum vitae*. Autor wskazał na wiodące okresy, które w znacznym stopniu wpisują się także w historię Polski i Kościoła w Polsce. Zresztą te dwie rzeczywistości społeczne współbrzmiały ze sobą, nawet gdy zewnętrznie mają znamiona sprzeczności. Sam Prymas Tysiąclecia wiele z tych wydarzeń współtworzył czy w nich czynnie uczestniczył.

Biskup Andrzej F. Dziuba kreśląc sylwetkę Wielkiego Człowieka Kościoła nie unika informacji, które budzą pytania czy wątpliwości. Oczywiście, nie wchodzi on w detale, gdyż to powinno być przedmiotem szczegółowych badań naukowych, ale tylko umiejętnie sygnalizuje pewne napięcia. Jak wiadomo takie momenty miały miejsce w długim posługiwaniu prymasa Wyszyńskiego.

Dobrze, że w niektórych informacjach rozbrzmiewa sylwetka duchowa Prymasa Tysiąclecia. Jest to konieczne do zauważenia, niejednokrotnie bowiem w wielu publikacjach zdaje sprowadzać się go tylko do zewnętrznego aktywizmu. Warto jednak pamiętać i o jego sferze ducha oraz duszy, gdyż tam jest jeden z fundamentów jego niezwykle szerokiej działalności. Bez silnego ducha i głębokiej wiary, jak pokazuje książka, trudno wyobrazić sobie takie koleje życia i działalności. To dzięki tym mocom podjął zadane mu cierpienie, nie tylko w uwięzieniu, ale wielokrotnie w niezrozumieniu i krytyce, również ze strony niektórych przedstawicieli Kościoła zarówno duchownych, jak i świeckich. Wręcz były to niekiedy działania podejmowane nawet w sposób niegodny i wielce wątpliwy, także co do zastosowanych metod.

Wydaje się, że kard. Wyszyński w pełni zasługuje, aby zaliczyć go do Wielkich Ludzi Kościoła. W tej serii znalazł się m.in. razem z kard. Stanisławem Hozjuszem, św. Katarzyną Sieneńską, św. Wojciechem, Jakubem z Paradyża, Galileuszem, bł. Edmundem Bojanowskim czy św. Edytą Stein. Z polskich autorów jest najbliższy czasom najnowszym, przecież sam je kształtował i współtworzył.

Dobrze, że przy wszystkich cytatach podano datę ich wygłoszenia czy napisania. Może jeszcze bardziej ubogacające byłoby podanie miejsc ich wygłosze-

nia, gdyż wówczas byłyby one może jeszcze bardziej zrozumiałe w swym przesłaniu. Umożliwiłoby to łatwe sięgnięcie do całych tekstów, a w nich do kontekstów przywoływanych słów. Niekiedy wręcz poleca się takie poszerzenie wiedzy wokół wielu szczegółowych kwestii. Tego sięgania do oryginałów wypowiedzi nic nie zastąpi.

Zamieszczony na końcu wybór bibliograficzny podaje także pewne ogólne sugestie ku pogłębieniu osobistej lektury. Generalnie nie przywoływano prac szczegółowych czy tematycznych. Także nie wskazywano na zbiory źródeł, a jest to już monumentalna liczba wydanych drukiem, nie mówiąc o pozostających nadal w formie rękopisu czy maszynopisu. Zresztą to jest bardzo trudny i dyskusyjny problem.

Wydaje się, że książka ta może być bardzo przydatna w środowiskach polonijnych, gdzie nadal bardzo żywa jest pamięć o kard. Wyszyńskim. Środowiska te oczekują poważnej biografii, choć jednocześnie napisanej bardzo komunikatywnym językiem. Książka ta, jak się wydaje spełnia, to oczekiwanie. Wydaje się także, że przywołanie stosunkowo licznych oryginalnych wypowiedzi Kardynała jest także ważnym atutem i nadaje książce pewną świeżość narracji. To spotkanie ze specyficznym językiem kard. Wyszyńskiego stanowi szansę ożywienia własnego, znacznie już uboższego języka pochodzenia i swoich korzeni.

Z książki bp. Andrzeja F. Dziuby rozbrzmiewa pewna bliskość z prezentowaną postacią. Można to zauważyć także w pewnych sympatiach, które dyskretnie wyrażają niektóre używane terminy czy stosowane akcenty treściowe. Życiorys Autora książki podaje, że Prymas Tysiąclecia był jego biskupem w archidiecezji gnieźnieńskiej oraz szafarzem święceń prezbiteratu. Autor także nosi takie samo zawołanie w swoim herbie biskupim: *Soli Deo*. Wszystko to jednak nie oznacza braku obiektywizmu czy jakiejś tendencyjności, wręcz przeciwnie, Autor jest w tym względzie niezwykle rygorystyczny, aby niczego nie uronić z naukowego obiektywizmu.

Wydaje się, że książka bp. Andrzeja F. Dziuby jest ciekawą propozycją w całokształcie zapoznawania się ze sługą Bożym kardynałem Stefanem Wyszyńskim. Potrzeba bowiem, aby postać ta swym życiem i działalnością przenikała jeszcze bardziej świadomość Polaków. Osoba kard. Wyszyńskiego zabłyśnie jeszcze wyraźniej w oczekiwanym uznaniu jej świętości. Zatem dobrze, że zamieszczono także modlitwę o beatyfikację Prymasa Tysiąclecia.

*o. Regis Norbert Barwig, Chicago (USA)*